Popek & MaroMaro, Czarna wołga

pewnego razu
jak jeszcze w Polsce był komunizm
a na Legnice mówili Druga Moskwa
jeździła tam czarna wołga

ku przestrodze
dziś nie wychodź z domu
zamknij drzwi, tam schowaj się
ona gdzieś tam jest (3x)

zabójcza tak jak rtęć
jak zobaczysz to spierdalaj
pisków opon dźwięk
wszystkich wokół tu przeraża
w bagażniku śmierć
jest królowa dróg, bezprawia
jak nadchodzi zmierzch
lepiej do domu wracaj

mi, mi, miga ci
widzisz ja w lusterku
strach i w oczach łzy
jesteś kłębkiem nerwów
czujesz ze to dziś
porwany będziesz ty
porwany będziesz ty
porwany będziesz ty

nie wiem czy dziś ten świr jeździ
czy bezpiecznie mogą chodzić piesi
nie wiem czy ci serce podejdzie do gardła
kiedy spotkasz wołgę na światłach
czarna wołga znów porywa małe dzieci
czarna wołga tu znowu bączki kręci
czarna wołga znów porywa małe dzieci
czarna wołga tu znowu bączki kręci

z tego co wiem
wołga porywała niegrzeczne dzieci
i z tego co wiem
to nie były z palca wyssane opowieści

dwie dziewczyny stały gdzieś przy drodze
i podjechał do nich on
w ciemnych okularach gość (3x)

on obniża szybe i mówi
zaraz zdemoluje ci kopiejek
a ona mówi kopieje, ja chce dolary!
ja nie chce kopiejek

do wszystkich małych dzieci
które dzisiaj nie chcą spać
ja wam dobrą radę dam
dzieci idźcie spać (3x)

nie wiem czy dziś ten świr jeździ
czy bezpiecznie mogą chodzić piesi
nie wiem czy ci serce podejdzie do gardła
kiedy spotkasz wołgę na światłach
czarna wołga znów porywa małe dzieci
czarna wołga tu znowu bączki kręci

nie wiem czy dziś ten świr jeździ

czy bezpiecznie mogą chodzić piesi
nie wiem czy ci serce podejdzie do gardła
kiedy spotkasz wołgę na światłach
czarna wołga znów porywa małe dzieci
czarna wołga tu znowu bączki kręci
czarna wołga znów porywa małe dzieci
czarna wołga tu znowu bączki kręci
czarna wołga znów porywa małe dzieci
czarna wołga tu znowu bączki kręci